OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC, CZWARTEK 18 PAŹDZIERNIKA. Nr. 288.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

# Nieporozumienia w łonie P. P. S.

## przybierają z każdym dniem na sile.

Warszawa, 17.10. (Tel. wł.) Konflikt na tle stosunku d oRządu w P. P. S. staje się coraz poważniejszy.

Trudno w chwili obecnej przewidzieć, czy do generalnej rozprawy przyjdzie przed kongresem w Dąbrowie Górniczej.

„Przedświt" ostro zaatakował posła Zarębę, Pragera i Kłuszyńską.

Stanowią oni lewicę w P. P. S. i reprezentują kierunek zdecydowanie opozycyjny w stosunku do obecnego Rządu.

„Przedświt" twierdzi, że Zarębą utworzył tajny komitet, który wydał ulotki przeciw posłowi Jaworowskiemu i jego towarzyszom.

We wtorek odbyć się miało w domu kolejowym tajne zebranie, zwołane przez Zarębę i Kłuszyńską, na którem uchwalono żądanie pod adresem Centralnego Komitetu wykonaw czego P. P. S., aby zastosował represje w stosunku do organizacji warszawskiej.

Rezolucja domagała się w szczególności rozwiązania władz organizacji, mianowania komisarzy w związkach i t. p.

Na posiedzeniu C. K. W., w którem wziął udział poseł Jaworowski omijano sprawę konfliktu.

Wyrażono sympatję i moralne poparcie strajkowi w Łodzi, a następnie zajęto się sondowaniem opinji związków zawodowych, a to w celu zdania sobie sprawy z nastrojów panujących w partji.

Decyzja żadna nie zapadła.

Możliwe, że postanowienia jakieś powzięte zostaną na następnem posiedzeniu C. K. W., które odbędzie się za tydzień.





## Przed dymisją
### MINISTRA HERMESA.

Warszawa, 17.10. Z powodu wyjazdu ministra Hermesa rokowania handlowe polsko - niemieckie uległy przerwie na czas nieokreślony. (AW)

Berlin, 17.10. W kołach rządowych Rzeszy obiega wiadomość o usunięciu ministra Hermesa ze stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, ponieważ jego nieustępliwe stanowisko może doprowadzić do rozbicia rokowań z Polską. (AW)

## Nowa wyprawa
### PO ZŁOTE RUNO.

Warszawa, 17.10. Dzisiejszy „Dzień Polski" podaje, że doradca amerykański, udaje się na kilkutygodniowy pobyt do Ameryki celem zbadania możliwości ewentualnego uzyskania nowej pożyczki dla Polski. (AW)

## Znaczne zapasy żyta
### ZMAGAZYNOWAŁO PAŃSTWO.

Warszawa, 17.10. W dniu 16 b. m. w wydziale aprowizacyjnym Ministerstwa spraw wewnętrznych odbyło się posiedzenie międzyministerjalnej komisji do spraw rezerw zbożowych.

Stwierdzono, że państwowe rezerwy zbożowe posiadają znaczne zapasy żyta, pochodzące z zakupów Państwowego Banku Rolnego bądź to ze spółdzielni związków rolniczych, bądź z miejskich zakładów aprowizacyjnych.

Na posiedzeniu tem uchwalono utworzyć rezerwy zbożowe na Górnym Śląsku. (AW)

## Prezydent Rzeczypospolitej i minister Kwiatkowski
### przybędą w sobotę na Górny Śląsk.

Katowice, 17-10. (Tel. wł.) W sobotę dnia 20 bm. przybędzie na Górny Śląsk **Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki.**

Pobyt p. Prezydenta na Górnym Śląsku będzie miał charakter ściśle prywatny i potrwa dwa dni.

Pan Prezydent zamieszka w Chorzowie.

Równocześnie przybędzie na Górny Śląsk **minister przemysłu i handlu inż. Eugeniusz Kwiatkowski**, który w niedzielę weźmie udział w zjeździe delegatów Ligi morskiej i rzecznej, jaki odbędzie się w Katowicach

## Bilans handlowy Polski
### pogorszył się w sierpniu.

Warszawa, 17-10. (Tel. wł.) Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu statystycznego, bilans handlowy za wrzesień 1928 r. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 475.014 ton wartości 272.783 tys. zł., wywieziono zaś 1.755.880 ton wartości 204.343 tys. zł.

Bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 68.430 tys. zł., czyli o 5.999 zł. więcej niż w sierpniu rb.

W porównaniu do poprzednich miesięcy nastąpiła zwyżka w wywozie o 8.010 tys. zł., przy jednoczesnem zwiększeniu się przywozu o 14.009 zł.

## Pogrzeb ofiar katastrofy budowlanej w Pradze
### wykorzystali komuniści do ekscesów.

Praga, 17-10. Pogrzeb 9 ofiar katastrofy budowlanej miał charakter ogólnej manifestacji żałobnej.

Tem większe wzburzenie wywołała próba komunistów wykorzystania żałobnej uroczystości dla swych celów.

W kondukcie pogrzebowym kroczyli komuniści ze sztandarami, a mówcy ich w przemówieniach swych rozwinęli niezwykłą demagogję.

Po pogrzebie przywódcy komunistyczni zorganizowali w pobliżu cmentarza wiec, w czasie którego policja zmuszona była interwenjować.

Komuniści obrzucili policję kamieniami, przyczem dwóch agentów odniosło rany.

Aresztowano kilka osób.

Zarówno prasa burżuazyjna, jak i socjalistyczna oraz narodowo-socjalistyczna piętnują postępowanie komunistów określając je jako akt niesłychanego zdziczenia. (PAT.)

## Konferencja porozumiewawcza we Wrocławiu
### polskiego i niemieckiego kupiectwa.

Katowice, 17-10. Z inicjatywy Izby handlowej we Wrocławiu odbędzie się tam w dniach 19 i 20 bm. **konferencja kupiectwa polskiego i niemieckiego.**

Tematem obrad będzie omówienie możliwości współpracy i warunków, wśród jakich wzajemne stosunki handlowe mogą się rozwinąć, w szczególności mają być omawiane sprawy komunikacyjne i giełd zbożowych.

Delegacji polskiej przewodniczy prezes Związku Tow. kup. z Poznania p. K. Otmianowski.

Jako przedstawiciele górnośląskich sfer handlowych wyjeżdżają prezes Polskiego Związku ow. kup. p. W. Jerzykiewicz i syndyk Związku dr. Chorąży. (PAT.)

## Kogo wczoraj przyjął
### PREZYDENT RZPLITEJ.

Warszawa, 17.10. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś prof. d-ra Kryńskiego i d-ra Sawickiego, którzy przybyli do Warszawy dla zaproszenia pana Prezydenta na kongres chirurgów.

O godzinie 11.30 p. Prezydent przyjął delegację I pułku radjotelegraficznego, która wręczyła p. Prezydentowi honorową odznakę pułkową, a następnie delegację wojskowej szkoły sanitarnej, która zaprosiła Prezydenta na święto promocji. (AW)

## Proces o szpiegostwo
### W KATOWICACH.

Katowice, 17-10. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym przed Sądem okręgowym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciw b. radcy szkolnemu Andrzejowi Dudekowi, członkowi zarządu głównego Volksbundu śląskiego, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Główny dowód winy oskarżonego stanowiły listy podpisane przez niego i skierowane do konsulatu niemieckiego w Katowicach, a zawierające zdradę tajemnic wojskowych.

Dudek skazany został na 1 rok i 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem czterech miesięcy i 19 dni aresztu śledczego oraz z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

## Król Amanullah
### ROZSTRZELIWUJE PRZECIWNIKÓW.

Londyn, 17-10. Z Kabulu donoszą, iż z polecenia padyszacha Amanullaha aresztowany został główny przeciwnik przeprowadzanych obecnie reform, Hazrat Pir Sahib, którego następnie rozstrzelano.

Pozatem rozstrzelano cały szereg osób. Hazrat Pir Sahib przygotowywał powstanie przeciw Amanullahowi, przyczem znalazł poarcie wśród zacofanych i fanatycznych plemion Mangal i Jin.

Pozatem aresztowano dwie wybitne osobistości, zbliżone do sfer rządowych, pod zarzutem organizowania oporu przeciw reformom. (AW.)

## Skazanie dwu komunistów
### ZA ZABÓJSTWO FASZYSTÓW.

Rzym, 17-10. W mieście Luca odbył się przed specjalnym trybunałem obrony państwa proces przeciwko 2 komunistom: Dellamadziora i Pagoniemu, oskarżonym o zabicie 2 faszystów. Dellamadziora zeznał, że zamiarem jego było zabicie faszystów jako takich. Prokurator królewski w przemówieniu zakwalifikował popełnione przez obu komunistów przestępstwo jako zbrodnię o charakterze masowym, zagrażającą bezpieczeństwu państwa i domagał się kary głównej dla obu oskarżonych. Sąd wydał wyrok skazujący Dellamadziora na karę śmierci przez rozstrzelanie, a Pagoniego na 10 lat więzienia. (PAT.)

# PRZEGLĄD PRASY

## Stronnictwo Narodowe.

Dnia 7 b. m. odbył się w Warszawie pierwszy organizacyjny zjazd rady naczelnej Stronnictwa Narodowego. Rozpatrzono na nim i przyjęto program stronnictwa, oraz dokonano wyboru władz. Prezesem stronnictwa obrany został Joachim Bartoszewicz, wybitny pisarz polityczny. b. senator, b. członek delegacji polskiej do rokowań z Niamcemi, b. prezes Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi.

Na temat uformowania się Stronnictwa Narodowego pisze p. J. R. w ostatnim (24-tym) numerze „Myśli Narodowej":

Powstanie Stronnictwa Narodowego jest w historji kierunku narodowego w Polsce faktem dużego znaczenia. Kończy ono okres, gdy parlamentarnym odpowiednikiem obozu narodowego był luźny zespół kilku stronnictw t. zw. „narodowych", skupiających się pod sztandarem „jedności narodowej" w chwili walki wyborczej, następnie zaś, na terenie sejmowym, „maszerujących oddzielnie", często w różnych zupełnie kierunkach. Dziś jedynym wyrazicielem kierunku narodowego, o ile chodzi o bieżącą politykę sejmową czy samorządową, jest Stronnictwo Narodowe. Dał temu wyraz pracujący nad zorganizowaniem całokształtu życia narodowego **Obóz Wielkiej Polski, który członkom swoim, biorącym czynny udział w akcji politycznej, pozwalał dotychczas należeć do stronnictw rozmaitych, obecnie zaś uznał Stronnictwo Narodowe za jedyny swój odpowiednik w tej dziedzinie.**

Chwila, w której Stronnictwo Narodowe rozpoczyna swą pracę, bardzo jest dla jego organizacji pomyślna. Jest pomyślna przedewszystkiem dlatego, że stronnictwo zajmuje stanowisko opozycyjne, nie może jednać sobie zwolenników ani posadą, ani koncesją, ani krelytem, mymaga ol nich jedynie narażania sie i ofiar bez żadnych osobistych korzyści. Poważna to rękojmia, że do tworzącego się Stronnictwa Narodowego garnąć się będą jednostki o mocnych zasadach i niezłomnym charakterze.

## Przemytnicy „pikelhauby".

Jak wiadomo transatlantycka podróż Zeppelina zakończyła się kompromitacją. Nikt wprawdzie nie przeczy, że przelot był pięknym czynem sportowym, jednak praktyczne korzyści podróży okazały się żadne i już absolutnie niewspółmierne do reklamy, jaką całą ekskursję otaczano. Reklama ta zresztą miała posmak wybitnie polityczny. W związku z tem pisze **„Polska Zachodnia"**:

Jak we wszystkich innych, tak i w powyższem przedsięwzięciu chodziło Niemcom o akt, zbliżający ich do ich celu ostatecznego, o chwilę przybliżenia i przygotowania — odwetu! Już to samo, że śladem monarchisty Hünefelda na „Bremen" minister Prus „demokratycznych" Grzesiński zboczył na „Graffie Zeppelinie" do Doorn i złożył czołobitne uszanowanie „wygnańcowi" — mówi tak wiele, że aż za wiele... A wreszcie, w jakichże to okolicznościach nastąpił odlot?

Warunki pogody były jaknajgorsze, o czem świadczy dowodnie sam przebieg podróży i niemal rozbicie „Graffa" skutkiem połamania steru. A jednak poleciano. Dlaczego? Bo tak chciała Wilhelmstrasse! Porozumienie flotowe pomiędzy Londynem a Paryżem napsuło nieco krwi Yankesom. Czyż to nie pora, by oddziałać na naiwna fantazję rodaków Jacka Londona? By im zaimponować i wskazać na siebie, jako możliwcch sprzymierzeńców przeciwko sojuszowi francusko - angielskiemu?

Ale od czegcż przysłowiowy takt niemiecki? W pierwszych dniach Ameryka istotnie czekała. Potem jednak nadszedł zwrot, który bardzo obszernie opisuje m. in. „Berl. Tgbl." z 15 b. m. w depeszy z Lakehurst. Zeppelin się gdzieś zawieruszył. Żadnych wiadomości od niego nie było. Komendant lotniska zapytywał radjowo raz po razu, kiedy ma czynić przygotowania do lądowania, pytał jednak bezskutecznie. Aż wreszcie przyszła odpowiedź od dr. Eckenera: „Nie mamy odpowiedzi, mamy co innego do roboty!" A ta robota? Informowano koncern reakcyjno-nacjonalistycznej prasy niemieckiej! W Ameryce zawrzało. Z trudem tylko ambasada niemiecka, radca dr. Kiep. (niemieckie „ie"!) łagodziła... Świadczy o tem dowodnie przyjęcie, z jakiem spotkali się pasażerowie „Graffa". Potraktowano ich niby przemytników i szpiegów, jak się wyraża minister Grzesiński.

Trzeba stwierdzić, że uczyniono słusznie, Niemcy bowiem istotnie odgrywali smutną rolę przemytników do Ameryki nie tyle zakazanego tam alkoholu ile ideologji pruskiej „pikelhauby".

## Samobójczy strajk.

Jak donosiliśmy wczoraj Związki zawodowe w Łodzi zwróciły się do ministra pracy i opieki społecznej z prośbą o ponowną interwencję w zatargu, którego rezultatem jest strajk powszechny w przemyśle łódzkim. Niewątpliwie oznacza to pewne otrzeźwienie wśród kierowników strajku, którego bilans dla robotników, przemysłu i państwa będzie bezwzględnie ujemny. Zasadniczo ujmuje tę sprawę **„Słowo Polskie"**:

W ustroju nowoczesnym, w ustróju, który nadchodzi, dla takich perjodycznych zaburzeń normalnego życia społecznego, dla takich ostrych przesileń schorzałego organizmu zbiorowego — nie powinno być i nie będzie miejsca. Jeśli budowę społeczeństwa oprze się nie na walce klas i zawodów, ale na harmonijnej współpracy świadczeń fizycznych, umysłowych i kapitału — strajki muszą być uznane za anomalję i muszą być usunięte. W takim ustroju obowiązek wyrównywania konfliktów pomiędzy pracodawcami a robotnikami, regulowanie płac i normowanie czasu pracy spada na Rząd, przewodniczący wspólnie obradującym delegacjom przedstawicieli kapitału i pracy i cieszący się zaufaniem obu stron.

Weźmy wypadek łódzki. Sytuacja niewątpliwie jest trudna. Płace robotników przemysłu tekstylnego są za niskie, bo wynoszą zaledwie 100 do 200 zł. miesięcznie. Z drugiej strony żądanie robotników, aby płace te podwyższono odrazu o 20 procent jest — według opinji ekonomistów—wprost groźne dla przemysłu włókienniczego, bo w razie realizacji tego postulatu musiałoby nastąpić podrożenie towaru i utrata rynków zbytu a w dalszej konsekwencji ruina samego przemysłu, któraby się najdotkliciej na samych robotnikach odbiła. Jeśli jednak załagodzenie konfliktów nie jest rzeczą łatwą, to czyż strajk ma być w tym wypadku jedynem i najlepszem lekarstwem? O wiele prędzej doszłoby się do porozumienia, gdyby obie strony zaufały Rządowi jako medjatorowi, który, sprawiedliwie rozważywszy całą sprawę, znalazłby wyjście, zadowalające robotników, a równocześnie nie podcinające ważnej produkcji.

Jakkolwiek Konstytucja nasza nie zawiera tych urządzeń, które z tak dobrym skutkiem wprowadziła Italja Mussoliniego w słynnej carta di lavoro to jednak jest koniecznością państwową, aby Rząd i przywódcy stronnictw zrobili wszystko, co jest w ich mocy celem dojścia do rozumnego kompromisu i najszybszego zlikwilowania strajku. Bo przewlekanie go wychodzi tylko na korzyść komunizmu.

Niewątpliwie stanowisko wyrażone przez „Słowo Polskie" jest słuszne — nie trzeba jednak zapominać o tem, że istnieją stronnictwa, które nie zważają ani na robotników, ani na państwo, ani tembardziej na przemysł, aby tylko dla ratowania podupadających wpływów czynić „na złość" spełeczeństwu i Rządowi.



# Robotnicy łódzcy wracają do pracy.

## Kierownictwo strajku niema możności przedłużania bezrobocia.

**Łódź, 17-10.** W 5-cim dniu strajku powszechnego w Łodzi stan rzeczy zmienił się o tyle, że **pracownicy Kasy chorych podjęli normalną pracę** zarówno w centrali, jak i w oddziałach i lecznicach.

W instytucjach miejskich **strajk trwa w dalszym ciągu.**

Natomiast wydział kanalizacji i wodociągów oficjalnie komunikuje, że biura wydziału, magazyny i personel techniczny i biurowy **pracują bez przerwy.**

Ponadto wydział ten komunikuje, że robotnicy **stawili się w dniu 15 października do pracy, jednakże pod wpływem teroru około południa pracę porzucili.**

W dniu 16 października powróciło do pracy 492 robotników i **robota na odcinkach została częściowo wznowiona,** natomiast dzisiaj, tj. 17 bm., powróciło do pracy **około 1700 robotników,** stanowiących-około 95 proc. zatrudnionych, tem samem **roboty zostały podjęte normalnie na wszystkich odcinkach budowy kanalizacji.**

Komunikat ten został w dniu dzisiejszym rozesłany do prasy.

W przemyśle sytuacja strajkowa **niezmieniona.**

Gazownia i elektrownia **w ruchu.**

W tramwajach odbyło się dziś rano zebranie pracowników, na którem **większością 6-ciu głosów uchwalono strajkować w dalszym ciągu.**

W Piotrkowie **huty szklane podjęły pracę.**

Elektrownia i gazownia w Piotrkowie **nadal są czynne normalnie.**

### Rozpędzony wiec.

**Łódź, 17-10.** (Tel. wł.) Dziś o godz. 11.30 na placu Wolności **poseł komunistyczny Bittner urządził wiec.**

W chwili, gdy Bittner rozpoczął przemówienie skoncentrowane **silne oddziały policji konnej przypuściły szarżę** i **tłum rozpędziły.**

### Umowa z metalowcami.

**Łódź, 17-10.** (Tel. wł.) Dziś rnao podpisana została umowa między **robotnikami** przemysłu metalowego a przemysłowcami.

Umowa **przyznaje robotnikom 5 proc podwyżkę zarobków i obowiązywać będzie do dnia 1 lipca 1929 roku.**

### Rząd panuje nad sytuacją.

**Łódź, 17-10.** (Tel. wł.) Zwrócenie się związków zawodowych do Rządu o pośrednictwo celem zlikwidowania strajku **należy tłomaczyć tem, że pozostające w rękach P. P. S. kierownictwo strajku nie widzi możności prowadzenia strajku, będąc pozbawione odpowiednich funduszów.** Wprawdzie sowiecki Komintern wydał odezwę i zapowiedział pomoc finansową dla strajkujących, ale **oferta ta wzmogła tylko aktywność komunistów,** którzy w razie wyczerpania się autorytetu PPS. **opanowaliby w zupełności masę robotniczą.**

Z faktu, że Rząd dopiero na czwartek naznaczył termin rozpoczęcia akcji pośredniczącej, wynika, że **Rząd panuje w zupełności nad sytuacją i liczy się z zupełną przegraną PPS.,** która strajk rozpoczęła, by dokuczyć Rządowi.

# Litwini czynią przygotowania

## do ponownych rokowań z Polską

**Berlin, 17-10.** „Frankfurter Zeitung" donosi z Kowna, że w litewskiem ministerstwie spraw zagranicznych **czynione są przygotowania do konferencji polsko-litewskiej, która ma się zebrać w Królewcu dnia 3 listopada.**

W naradach nad tą sprawą biorą udział przybyli do Kowna posłowie litewscy w Berlinie i Moskwie.

Skład delegacji na wspomnianą konferencję ma być taki sam, jak na poprzednią.

Ten sam dziennik donosi, że Waldemaras oświadczył przed kilku dniami, **że Litwa nie zejdzie ze swego stanowiska w sprawie wileńskiej.** (PAT.)

# Dziurawy „Graf Zeppelin"

## kołdrami łatał otwór w powłoce.

**Warszawa, 17.10.** Z Berlina donoszą, że uszkodzenie, jakiemu uległ sterowiec „Graf Zeppelin" **jest zupełnie poważne.**

Otwór wyrwany przez wiatr w powłoce Zeppelina posiada **wymiar 15 i 7 i pół metra.**

Przy pomocy ośmiu zszytych kołder utworzono **prowizoryczną ścianę, zamykającą otwór,** przez który powietrze wdzierało się do wnętrza kadłuba sterowca, **tamując lot.**

Dolna powłoka uszkodzonej plelotwy steru poziomego zniknęła zupełnie.

W miejscu, gdzie ster poziomy łączy się z kadłubem, widnieje otwór.

Prąd powietrza, który spowodował uszkodzenie **przedostał się do wnętrza statku prawdopodobnie przez wybite okno.**

Naprawa uszkodzeń potrwa około tygodnia.

Dr. Eckenerer zamierza wystartować do lotu powrotnego za 10 dni.

# Fabryka fałszywych dokumentów

## dla zbrodniarzy uciekających zagranicę.

**Lwów, 17.10.** (Tel. wł.) Wykryto tutaj szajkę oszustów, którzy zajmowali się **wyrabianiem dokumentów osobistych dla zbrodniarzy, uciekających zagranicę.**

Na trop szajki wpadła policja przy okazji aresztowania Pawła Zachożecha, który usiłował na podstawie świadectw uzyskać w Urzędzie emigracyjnym we Lwowie zezwolenie **na wyjazd do Francji.**

Wymieniony był sprawcą zabójstwa sierżanta 10 p. saperow Józefa Surowieckiego, dokonanego przed rokiem w Przemyślu

Zechożech, symulując w więzieniu obłąkanie, został odstawiony dla obserwacji do zakładu w Kulparkowie, skąd zbiegł. W czasie włóczęgi. posługiwał się metryką Mikołaja Kiniorza.

Z metryką tą udał się do Acedańskiego w Przemyślu, który znów, jak następnie policja stwierdziła, **był herszetem szajki fałszywych dokumentów.**

Ten dostarczył Zechożechowi innych papierów na podstawie, których Urząd emigracyjny miał wydać paszport zagraniczny.

Dochodzenie wykazało, że do szajki Acedańskiego należeć miała pewna urzędniczka, pracująca w urzędzie państwowym, która dostarcza blankietów z pieczęciami.

Dotychczas stwierdzono, że przy pomocy oszukańczej machinacyj Acedańskiego zbiegło zagranice, kilku morderców i złodziei.

# Syrja pod francuskim mandatem.

Sprawozdanie rządu francuskiego. złożone nieustającej komisji i mandatowej Ligi Narodów ze stanu Syrji i Libanu w roku 1926. jest chlubnem świadectwem zdolności administracyjnych francuskiego zarządu mandatowego w tym kraju. Ci sami notable syryjscy, tworzący tak zwany kongres syryjski, którzy w Damaszku w 1919 r. bezwarunkowo odrzucali wszelką myśl współpracy z rządem mandatowym, w październiku zeszłego roku opowiedzieli się w zasadzie za tą współpracą, zgłaszając równocześnie w formie umiarkowanej swoje życzenia. Stało się to w niespełna rok po owem powstaniu, wywołanem przez wpływową rodzinę Soltan El Atraszów, które było punktem kulminacyjnym trudności w kraju mandatowym i doprowadziło do znanych krwawych wypadków w Damaszku i na Libanie. Powstanie i jego następstwa w ciągu roku 1927 zostały zlikwidowane, wszyscy Druzowie poddali się władzom francuskim, ludność powróciła do swoich wsi, a tylko garstka nieprzejednanych, licząca najwyżej 1.000 osób, schroniła się w odległości około 300 kilometrów od granic mandatowych francuskich, na obszarach pustynnych, któremi włada emir Wahabitów. Drobne bandy, stamtąd kikakrotnie wpadające do Syrji, nie znajdowały w napadniętym kraju żadnego poparcia i były z łatwością rozbite.

Znamiennym sukcesem zarządu mandatowego nazwać należy fakt, że odwieczne spory, toczące się między poszczególnemi szczepami, między poszczególnemi rodzinami szejchów, bejów i agów, a nawet między poszczególnymi członkami tych rodów kończą się nareszcie pojednaniem na różnych zjazdach przy interwencji władz francuskich. Pacyfikacja poczyniła znane postępy nawet wśród Beduinów koczujących, których jest na obszarze mandatowym francuskim około 200.000. W toku swych zeszłorocznych wędrówek ci koczownicy okazywali niebywałe poszanowanie własności ludności osiedleńczej, szejchowie niektórych szczepów zawarli między sobą rodzaj paktu przeciwwojennego, pewna liczba rodzin osiedliła się na wolnych gruntach, które zarząd mandatowy chętnie im przydzielił, inne szczepy zgłosiły się z życzeniami, dowodzącemi niezbicie, że pod zarządem francuskim obudziły się w tych dzikich synach pustyni dążenia do wyższego stopnia cywilizacji. Bo życzenia te odnoszą się do wiercenia studzien, do zakładania szkół i do udziału przedstawicieli beduińskich w przyszłem zebraniu ustawodawczem syryjskiem.

Przy likwidacji powstania władze mandatowe okazały wiele wyrozumienia, dopomagając wracającym buntownikom przy powrocie do dawnych pokojowych zajęć, amnestjonując skazańców i deportowanych, przyjmując też poddanie się tych byłych przywódców powstańczych, którzy na terytorjum wahabickiem pokłócili się między sobą, zarzucając sobie wzajemnie „przejedzenie" funduszów z obcych rąk otrzymanych na powstanie. Poddali się i wrócili Abdul Gaffar Pasza i inni naczelnicy Atraszów z rodziny Sueida.

W łagodnych i liberalnych metodach, jakie Francja stosuje przy wykonywaniu mandatu, należy dopatrywać się podstaw tego powodzenia. Mając od roku 1830 do czynienia z ludnością Afryki północno - zachodniej, spełniając tam wielką misję cywilizacyjną, Francja rozporządza niezwykłem doświadczeniem kolonjalnem właśnie z krajów muzułmańskich, a przedewszystkiem umie stosować należyte różniczkowanie i nie upiera się przy centralizacji, gdzie okazuje się mniej wskazaną. To też podział obszaru mandatowego syryjskiego na cztery oddzielne państwa i jeden obszar samorządny na Syrję z autonomicznym sandżakiem Alexandretty, na El Dżebel Druz, Liban i państwo Aleuitów — okazał się w swych skutkach pomysłem, ułatwiającym trudne zadanie mandatowe.

# Po ośmieszeniu się w Wiener-Neustadt

## socjaliści austrjaccy żądają rozwiązania bojówek partyjnych.

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego").

Wiedeń, 16 października.

Z inicjatywy socjal-demokracji austrjackiej doszło w Wiedniu do zwołania t. zw. „konferencji pokojowej", na której omówiona ma być sprawa rozbrojenia, względnie **całkowitego rozwiązania partyjnych organizacyj bojowych, nacjonalistycznego „Heimwehru" i socjalistycznego „Schutzbundu".**

Zwolennicy powszechnego rozbrojenia wewnętrznego w Austrji w konferencji tej pokładali wielkie nadzieje, ale już dzisiaj na podstawie dotychczasowego przebiegu obrad wiedeńskich powiedzieć można, że **realizacja planu rozbrojeniowego tak gładko nie pójdzie.**

Najgorętszymi zwolennikami rozpuszczenia nielegalnych bojówek partyjnych są dzisiaj niewątpliwie socjal-demokraci, którzy uświadomili sobie nareszcie **szkodliwość utrzymywania przez stronnictwa polityczne kosztownych oddziałów zbrojnych.** Nie jest wykluczone, że do ogólnej pacyfikacji umysłów wśród austrjackiej socjal-demokracji przyczynił się w wielkiej mierze **szybki rozwój nacjonalistycznych „Heimwehrów",** w których socjaliści widzą eksponentów idei monarchistycznej w Austrji. Nic więc dziwnego, że socjal-demokraci z całą stanowczością domagają się rozpuszczenia wszelkiego rodzaju uzbrojonych organizacyj, i to na podstawie specjalnej ustawy i pod nadzorem parlamentu.

Przeciwko żądaniom socjal-demokratów występują na konferencji przedstawiciele chrześcjańsko - społecznych, którzy najprawdopodobniej pod wpływem kierowników „Heimwehry" usiłują dowieść, że rozwiązanie nielegalnych organizacyj wojskowych jest rzeczą podrzędną. Zaznaczyć wypada, że chrześcjańsko-społeczni znaleźli się w koalicji rządowej w zupełnem odosobnieniu, bowiem pozostałe dwa stronnictwa rządowe, a mianowicie **Wielkoniemcy i Landbund, projekt rozbrojenia i rozwiązania bojówek partyjnych usilnie popierają.**

K. W.

# Olbrzymi wzrost liczby samobójstw

## wśród niemieckiej młodzieży szkolnej.

Świeżo ogłoszona w Niemczech statystyka urzędowa ujawnia fakt, że przy wzrastającej, z każdym miesiącem nieledwie, liczbie samobójstw w miastach niemieckich, a zwłaszcza w Berlinie, co **siódmy wypadek samobójstwa dotyczy młodzieży szkolnej w wieku poniżej lat dwudziestu.**

W zestawieniu z ogólną statystyką śmiertelności odsetek ten przybiera charakter jeszcze groźniejszy, bowiem co szósty wypadek śmierci nieletnich — pomiędzy piątym a dwudziestym rokiem życia spowodowany jest samobójczym zamachem.

Jak wiadomo, zarówno uczniowie jak **rodzice zawiadamiani są w szkołach niemieckich na sześć miesięcy naprzód,** że przy najbliższej zmianie roku szkolnego uczeń, wzgl. uczennica, nie będą promowani do wyższej klasy z powodu niedostatecznych postępów w nauce. Ten okres uprzedzania, podobnie jak w innych krajach okres egzaminów, jest **porą kolosalnego wzrostu samobójstw młodizeży szkolnej.**

Pozatem z powodu ogólnych nastrojów życia i literatury, budzących **przedwczesny pesymizm i zatruwających naturalną beztroskę młodzieży,** szerzy się wśród niej zgorzknienie i zobojętnienie dla zwykłych ponęt radosnego okresu młodzieńczego, co w rezultacie wytwarza łatwość szukania rozwiązań w dobrowolnej śmierci.

Powaga wytworzonej stąd sytuacji skłoniła niemieckie ministerstwo oświaty **do przeprowadzenia oficjalnego dochodzenia w sprawie pedagogicznych walorów kierowników szkół,** bowiem brakowi ich znajomości duszy dziecięcej i nieliczeniu się ich z psychiką młodzieży przypisać należy, zdaniem Ministerstwa, przerażający objaw wzrastającej manji samobójczej nieletnich. Nadto poważnie rozważana jest przez to samo Ministerstwa kwestja, **czy nie należałoby też obniżyć skali wymagań,** stawianych młodzieży szkół średnich pod względem wiadomości poszczególnych.

# Wabienie kapitału zagranicznego

## dla gospodarki w miastach sowieckich.

W tych dniach sowiecki komisarz spraw wewnętrznych, Tołmaczew, udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którym przedstawił swój pogląd na sprawę pozyskania koncesjonarjuszy zagranicznych na rzecz współpracy w gospodarstwie miejskiem ZSSR.

Dotychczas **koncesjonarjusze zagraniczni pracują jedynie w gospodarstwie wiejskiem i około eksploatacji bogactw naturalnych kraju. W miastach gospodarka prowadzona była dotychczas wyłącznie o własnych siłach przy użyciu dochodów samorządów** miejskich z tytułu podatków.

Opłakany stan miast rosyjskich zmusił jednak miarodajne czynniki do zastanowienia się nad kwestją pozyskania kapitału zagranicznego również dla gospodarstw miejskich.

Obecnie rząd sowiecki nosi się z zamiarem udzielania koncesyj również w miastach. W myśl prowizorycznego planu **koncesjonarjusze zagraniczni otrzymać mają prawo urządzenia i eksploatacji instytucji użyteczności publicznej w kilkudziesięciu miastach,** przyczem ogólny kapitał wszystkich tych koncesyj wynosić będzie **prawdopodobnie około 400.000.000 rubli.** Koncesjonarjuszom przyznane będą, według słów Tołmaczewa, **daleko idące ulgi celne,** a pozatem będą oni mieli zapewnione **prawo korzystania z zysków przedsiębiorstw** pod tym jednak warunkiem, że wszelkie taryfy będą normalizowane.

Oświadczenie komisarza Tołmaczewa na temat nastąpić mającej wkrótce współpracy miast rosyjskich z kapitałem zagranicznym wywołało **w opinji sowieckiej niezwykłe zainteresowanie.**

# Statystyka prasy światowej

## NAJBOGATSZĄ PRASĘ MA SZWAJCARJA.

W pismach zagranicznych znajdujemy następującą, niezmiernie ciekawą statystykę prasy całego świata. Najwięcej pism wychodzi w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie 30.000. Na drugiem miejscu stoi Francja z 10.000 pism, za nią Niemcy, gdzie ogółem wychodzi 7.000 pism wszelkiego rodzaju.

W stosunku do liczby mieszkańców najbogatszą prasę posiada Szwajcarja, gdzie na 1.000.000 mieszkańców przpada 270 pism. Na drugiem miejscu stoją Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (250 pism na 1.000.000 mieszkańców), dalej idzie Francja (240), za nią Holandja (150), Niemcy (115), Anglja (95), Włochy (60), Belgja (30) i t. d.

Najsilniejszy rozwój wykazywała prasa w poszczególnych państwach w pierwszych latach powojennych, kiedy to powstał na całym niemal świecie cały szereg nowych wydawnictw. W czasach ostatnich rozwój ilościowy prasy światowej odbywa się w tempie powolniejszem

# Po zgonie b. carowej

## ŻAŁOBA NA DWORACH MONARCHÓW.

Wiadomość o śmierci b. cesarzowej rosyjskiej Marji, żony Aleksandra III i matki Mikołaja II, zamieszkującej ostatnio w Kopenhadze, wywarła na dworze królewskim w Londynie przygnębiające wrażenie. W ciągu całego tygodnia dwór angielski będzie obchodził całkowitą żałobę a przez kilka tygodni następnych żałoba ograniczona będzie do niektórych uroczystości dworskich.

Jak się zdaje w pogrzebie, który odbędzie się w Kopenhadze, weźmie udział ks. Yorku, jako przedstawiciel domu anglikańskiego. B. cesarzowa Marja, córka króla duńskiego Chrystjana IX. była ciotką króla Jerzego a siostrą zmarłej niedawno królowej Aleksandry, wdowy po Edwardzie VII. Dzienniki poświęcają wiele miejsca pamięci zmarłej i Aleksandrowi III, przypominając, że cesarzowa Marja często odwiedzała Anglję, ostatnio zaś bawiła w Anglji w r. 1919 przybywając wprost z Krymu na pancerniku brytyjskim.

Z powodu śmierci rosyjskiej cesarzowej wdowy dwór duński obchodzić będzie żałobę w ciągu 4 tygodni. Onegdaj opuszczono w stolicy flagi państwowe do połowy masztu. Popołudniu odbyło się uroczyste wyprowadzenie zwłok z zamku Hvidoere w obecności duńskiej rodziny królewskiej.

Również dwór królewski w Brukseli ogłosił 10-dniową żałobę z powodu śmierci cesarzowej wdowy Marji Fiodorówny

# Przesłuchanie stron

## JAKO DOWÓD W PROCESIE.

Projekt polskiej procedury cywilnej wprowadza nowy dowód w procesie: jest nim przesłuchanie stron. Ma to być środek akcesoryjny, z którego strony, ewentualnie sąd z urzędu korzystać będzie po wyczerpaniu innych środków dowodowych. Praktyczne znaczenie inowacji, która zamierza wprowadzić w życie kodyfikator polski, jest doniosłe. Małe rozpowszechnienie, zwłaszcza po wsiach umiejętności pisania uniemożliwia często zaopatrzenie się w dowód i strona, która ma słuszność za sobą, przegrywa proces tylko z powodu niemożności udowodnienia swego prawa.

Podobny stan rzeczy rodzi rozgoryczenie wśród procesujących się, ponadto podrywa w pewnych warstwach zaufanie do samego wymiaru sprawiedliwości. I dlatego ustawodawca polski, wprowadzając dowód z przesłuchania strony, uzupełnił lukę w naszym systemie. Bowiem znana rosyjskiej procedurze przysięga strony nie stanowi dowodu, będąc jedynie polubownym załatwieniem sporu, przyczem jej zastosowanie praktyczna jest względnie niewielkie. Licząc się ponadto z usposobieniem religijnem mas, projekt wprowadził przysięgę strony również, jako dowód.

Stwierdzić trzeba, iż ustawodawca w reformie środków dowodowych stanął na stanowisku nowoczesnem traktuje bowiem jednakowo wszystkie dowody, sprowadzając je do jednego mianownika swobodnej oceny każdego z nich oddzielnie i wszystkich razem przez sędziego, rozstrzygającego sprawę.

# Zima w Tatrach

## ŚNIEGI I MROZY W ZAKOPANEM.

Od poniedziałku w Zakopanem pada śnieg. Całun śnieżny pokrył pola i utrzymywał się przez dłuższy czas dopiero w porze południowej śnieg przestał padać. W górach śnieg pada w dalszym ciągu. Temperatura znacznie się obniżyła i wynosi w Zakopanem 2 stop. poniżej zera przy warstwie 1 cm., na Hali Gąsienicowej 8 stopni niżej zera w warstwie 5 cm., w Morskiem Oku — 7 stopni warstwa śniegu 4 cm. Jest to już trzeci śnieg w tym roku.

GŁOSY PUBLICZNE.

## Niewłaściwa uchwała socjalistów.

Że zdziwieniem przeczytałem wczorajsze sprawozdanie w „Kurjerze Zachodnim“ z posiedzenia Rady miejskiej w Sosnowcu. Ze zdziwieniem, powiadam, bo nie mogę zrozumieć powodów, dla których radni socjalistyczni uchwalili przemianowanie ulicy Konstantynowskiej na ulicę Feliksa Perla.

Uznając, jako socjalista, zasługi Perla, przypominam, że w pobliżu ul. Konstantynowskiej jest huta „Katarzyna“, gdzie w r. 1905 polegli robotnicy, walczący z caratem. Należałoby więc raczej uczcić ich pamięć przez odpowiednie nazwanie ul. Konstantynowskiej.

Jeżeli zaś radnym socjalistycznym chodziło o ukłon przedwyborczy w kierunku żydów przez uczczenie Perla, to mieli przecież możność przemianowania ulicy Modrzejowskiej lub Towarowej.

Socjalista.

KĄCIK DLA PAŃ.

## W trykotowej przędzy.

Zanim jeszcze magazyny mód otworzą sezon, ukazując nam jak w kalejdoskopie skromne kasha, wizytowe velours'y, bogate brokaty i jedwabie, połyskujące strassami, sezon rozpoczął się w sposób naturalny, bowiem chłody październikowe zmusiły nas do myśli o czemś cieplejszem. Nad decyzją nie trzeba prawie się zastanawiać. Cała Europa chodzi obecnie w wyrobach trykotowych: jumprach, pull-overach, kamizelkach, deux pieces, trois pieces oraz najrozmaitszych kombinacjach trykotaży wełnianych z jedwabiami.

Takie mnóstwo fasonów i rodzajów trykotaży znajduje się obecnie na rynku, moda znalazła sobie tym razem ramy tak szerokie, że każdy może dobrać sobie rodzaj, w którym wyglądać będzie najkorzystniej. Należy pamiętać jednak, że przy wyborze nie można kierować się tem, że dany ubiór na kimś dobrze wygląda, lecz stosować je do własnej sylwetki. Otóż w pull-overach i spódniczkach trykotowych do nich, a już zwłaszcza w t. zw. trois pieces (pullover, spódniczka i kamizelka) wyglądają dobrze tylko osoby szczupłe i smukłe. Wygląda to bardzo efektownie na manekinach wystaw sklepowych, znacznie gorzej jednak na osobach korpulentnych. Dobór kolorów i rozmaitość ich jest ogromna. Przeważnie noszone są jednak odcienie beige, ożywione pasami i szlakami w inynch kolorach. Pull-over i spódniczka bywają obowiązkowo prawie w tym samym kolorze. Przyczem pull-over przy rękawach, szyi i w pasie ozdobiony jest szlakiem deseniowym — to samo i spódniczka plisowana w dole. Dobrze jest jeszcze mieć drugą spódniczkę na zmianę, w kolorze szlaku.

Bardzo modne są tego roku jumperki, polecane dla osób tęższych, jako znakomicie wyszczuplające figurę. Są to jumperki bez kołnierzyka, zapinane z przodu na wzór kamizelki na cały rząd złotych guziczków. Całe są w jednym dyskretnym tonie: beige, popielatym, electrique, ożywia je tylko deseniowy delikatny szlaczek w kolorze ciemniejszym, często przetykany złotą nitką. Z boków dwie małe kieszonki. Całość przypomina nieco kurtkę myśliwską i jest niezmiernie elegancka. Owe guziczki, a czasem i paseczek, stanowią właśnie nowość sezonu. Wogóle złoto wchodzi dziś do każdego prawie ubrania, chodzi o to tylko, aby go używać dyskretnie i z umiarem, który cechuje modę obecną.

H. N.

# Czy województwo Kieleckie wie,

## co zamierza zrobić Magistrat sosnowiecki?

Wiadomość, że mimo wyznaczenia wyborów samorządowych, Rada miejska w Sosnowcu w dalszym ciągu istnieć będzie aż do 18 listopada, wywołała zrozumiałe zdziwienie. W takich warunkach łatwo jest samorządowi w obecnym składzie robić **niedorzeczne psikusy** ewentualnym swym następcom.

Oto w zamierzeniach Magistratu istnieje obecnie ni mniej ni więcej tylko **sprawa wydzierżawienia teatru Turowi na okrągłe lat 10.** Miał Magistrat sosnowiecki możność zrobienia tego samego przed 3 laty, lub choćby 3 miesiącami.

Nie wydzierżawił jednak teatru Turowi, mimo starań tej organizacji, bo zdawał sobie z tego sprawę, że byłby to dlań tylko kłopot i że Tur, jako pośrednik między Magistratem, a właściwym przedsiębiorcą teatralną byłby **zbyt kosztowny i niepotrzebny.**

Lecz gdy ogłoszony został termin nowych wyborów, socjaliści nagle zmienili front i **już przedwczoraj na posiedzeniu zarządu miasta żywo omawiali kwestję wydzierżawienia teatru Turowi,** a w piątek ma być ta sprawa zadecydowania w łonie zarządu miasta.

Jednocześnie dowiadujemy się, że do Magistratu wpłynęła **oferta zespołu artystów katowickich,** którzy przyrzekają dwukrotny przyjazd w tygodniu do Sosnowca z najnowszym repertuarem. **O subwencji ze strony miasta oferta nie wspomina.** Magistrat dałby tylko lokal, opał, światło i zwolnienie od podatku.

Również o subwencji nie mówi druga **oferta p. Tadeusza Meyerholda,** autora dramatycznego, który chce teeatr w Sosnowcu postawić na wysokim poziomie.

Socjaliści w zasadzie, nie mając nic do zarzucenia wymienionym ofertom, **chcą jednak oddać teatr Turowi,** a dopiero organizacja ta, jako dzierżawca, ma decydować kto ma być podzierżawcą, względnie Tur zaangażuje sobie impresarja, który będzie sprowadzał do Sosnowca imprezy teatralne na krótkie występy.

Nasuwa się pytanie, dlaczego Magistrat **nie chce bezpośrednio wydzierżawić teatru** osobom, czy organizacjom zainteresowanym, lecz wbrew socjalistycznym hasłom stwarza **sztucznego pośrednika w postaci Tura.** Jeżeli to ma być psikus wyrządzony następcom w Magistracie, to władza nadzorcza, **województwo Kieleckie** niewątpliwie wejrzy w te sprawy i nim zapadnie odpowiednia uchwała Rady miejskiej po ewentualnej uchwale zarządu miasta, zwróci uwagę Magistratu na niedopuszczalność robienia na złość następcom socjalistów w Magistracie bez względu na to, kto tym następcą będzie.

Przypuszczamy, że istnieje taka możność, by nie dopuścić **do wiązania rąk miastu na przeciąg 10 lat** w sprawach pokaźnego majątku miejskiego.

Byłoby to coś niesłychanego, aby przez wydzierżawienie Turowi teatru na lat 10 uniemożliwić aż **trzem następnym radom miejskim** usanowanie stosunków teatralnych i postawienie teatru na racjonalnych podstawach. Kto wie, czy miasto nie zdobędzie się kiedyś na prowadzenie teatru na własny rachunek? Gdyby koncepcja socjalistów się utrzymała, wówczas **teatr w Sosnowcu będzie wciąż na poziomie Pipidówki,** a korzyść z tego wyciągnie nie miasto, lecz wyłącznie **drobna grupka turowców, korzystających za darmo z lokalu miejskiego.**

# Kronika Zagłębia.

## KALENDARZYK.

| 18 CZWARTEK | Dziś Łukasza Ew.<br>Jutro Piotra z Alkantary<br>Wsch. słońca 6 m. 5<br>Zach. „ 16 m. 37 |
|---|---|

## Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

**Kino „Zagłębie“** — „Mężczyzna z przeszłością“ (Doktór X).

**Kino „Sfinks“** — „Tułaczka księżnej Trubeckiej“.

**Kino „Momus“:** — „Cyrk“ z Charlie Chaplinem.

## Program radjowy

CZWARTEK 18 PAŹDZIERNIKA.
KATOWICE

12.05 — Odczyt organizowany przez Min. W. R. i O. P. (dla młodzieży).
12.30 — Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej dla młodzieży. W programie utwory Moniuszki.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.10 — Odczyt p. t. „Stosunek Juljusza Słowackiego do natury“ — wygł. p. E. Rybarz.
17.35 — Skrzynka pocztowa. Korespondencję bieżącą omówi p. Stanisław Steczkowski.
18.00 — Transmisja audycji literackiej z Krakowa. „Nasza audycja“. Sketch pióra inż. Broniewskiego.
19.00 — Rozmaitości.
19.30 — Odczyt p. t. „Społeczeństwo a przestępstwo“ — cz. III — wygłosi dr. Aleksander Rasp.
19.55 — Komunikat rolniczy.
20.05 — Odczyt z cyklu: „Wyścig tatrzański“ wygł. dr. K. Załuski.
20.30 — Transmisja muzyki lekkiej.
22.00 — Sygnał czasu, komunikaty lotn.-meteorologiczny i P. A. T.
22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

× **PRZYZNANIE PRAW SZKOŁOM PRYWATNYM.** Ministerstwo oświaty przygotowuje nowe zarządzenia, które przyczynią się do uproszczenia dotychczasowych przepisów w sprawie przyznawania praw szkół państwowych szkołom prywatnym.

## Teatr w Katowicach.

TEATR KATOWICKI W SOSNOWCU.

W niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie 7.30 wieczorem odegra teatr polski z Katowic w sali teatru miejskiego w Sosnowcu komedję w 4 aktach W. Perzyńskiego „Uśmiech losu“. Niewątpliwie publiczność sosnowiecka pozbawiona stałego teatru tłumnie pośpieszy na to przedstawienie i zapełni widownię do ostatniego miejsca.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO.

Czwartek 18 bm. — „Uśmiech losu“.
Sobota, dnia 20 b. m. „Cyd“ pop. dla młodzieży szkolnej o godzinie 3.30.
Sobota, dnia 20 b. m. „Zygmunt August“.

× **REFORMA EGZAMINÓW MATURALNYCH.** Departament szkolnictwa średniego Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przystąpił do opracowania nowego regulaminu egzaminów maturalnych. Nowe przepisy zmniejszyłyby ilość egzaminów ustnych, wymaganych dla uzyskania świadectwa dojrzałości. Nowy ten system zostałby wprowadzony w roku szkolnym 1929-30.

× **SOSNOWICZANKI GÓRĄ.** W ubiegłą niedzielę odbyły się w Krakowie drugie okręgowe zawody Związku strzeleckiego, na których w strzelaniu pań z broni małokalibrowej na odległość 50 mtr. pierwsze miejsce zdobyła p. Marja Górecka, komendantka oddziału żeńskiego w Sosnowcu, otrzymując w nagrodę medal pamiątkowy. W strzelaniu na 25 mtr. dyplomy uznania otrzymały z Sosnowca pp. Marja Górecka i Natalja Sapińska.

× **REGJONALNA WYSTAWA SAMORZĄDÓW ZAGŁĘBIA.** Jak się dowiadujemy z inicjatywy Sejmiku będzińskiego ma się odbyć w roku przyszłym wystawa regjonalna wszystkich samorządów Zagłębia, gdzie na podstawie wykresów, danych cyfrowych, modeli i t. p. eksponatów zwiedzający będą mogli naocznie przekonać się o postępie prac i rozwoju naszych samorządów w różnych dziedzinach gospodarki komunalnej.

## Gimnazjum Zrzeszenia

NA DRODZE PIĘKNEGO ROZWOJU.

W dniu 14 bm. odbyło się doroczne walne zebranie Zrzeszenia rodzicielskiego w Sosnowcu. Wszystkie sprawozdania i przemówienia stwierdziły b. poważny rozwój gimnazjum we wszystkich działach, o czem najlepiej świadczą cyfry:

Świadectwa dojrzałości otrzymało w r. 1927-28 75 proc. zdających, gdy w r. poprzednim 55 proc., pomocy naukowych nabyto za 4501.39 zł., bibljotekę powiększono o 227 dzieł. Założono czytelnię dla uczniów, która posiada 20 pism, uporządkowano dziedziniec szkolny, jeden z większych w Zagłębiu (około 1000 m. kw.), urządzono dwie skocznie itp.

Z życia młodzieży należy zanotować zorganizowanie samopomocy uczniowskiej, która się stopniowo rozwija. Wreszcie trzeba podkreślić, że w czasie feryj wakacyjnych w gmachu szkolnym dokonano większych przeróbek i całkowicie go wewnątrz odnowiono, kosztem około 5000 zł.

Po wysłuchaniu sprawozdań zebrani uchwalili zarządowi absolutorjum oraz podziękowanie dyrekcji i gronu nauczycielskiemu za gorliwą i owocną pracę, poczem przyjęto preliminarz budżetowy na rok szkolny 1928-29.

Do zarządu na miejsce ustępującego p. Janickiego wybrano p. inż. Karola Smolskiego, a do komisji rewizyjnej pp. Bułę, Hońka i Kowalskiego.

× **Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA.** W piątek 19 bm. w lokalu T-wa lekarskiego w Sosnowcu, ul. 3 Maja 15, oficyna, o godz. 7 i pół wieczorem odbędzie się zebranie walne oddziału Polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika. Zebranie odbędzie się pod hasłem zmobilizowania przynajmniej raz w roku wszystkich członków, celem rozważenia spraw oddziału i zapewnienia warunków jego rozwoju. Na porządku dziennym referat p. Wyspiańskiego na temat: „Nowa teorja czynności nerwów“ oraz sprawy organizacyjne, m. in. sprawa współudziału w obchodzie 10-lecia Polski wskrzeszonej i współpracy z oddziałem w Katowicach. Goście chętnie widziani.

× **NOWE CENY CHLEBA I MĄKI.** Komisja cennikowa w Sosnowcu ustaliła w dniu wczorajszym nowe ceny mięsa, mąki i chleba. Mianowicie, mięso wołowe ma od dziś kosztować 2.40 zł., mąka żytnia 70 proc. 52 gr. i tyleż chleb z tej mąki. Cena mąki i chleba obowiązuje od piątku, t. j. od jutra.



× **REJESTRACJA CZŁONKÓW B. STRAŻY OBYWATELSKIEJ.** Uczestnicy b. straży obywatelskiej w Będzinie proszeni są o zgłaszanie swych nazwisk i adresów u p. R. Monsiorskiego (plac 3 Maja 4 w Będzinie), chodzi bowiem o to, aby członkowie b. straży obywatelskiej mogli wystąpić, jako organizacja, podczas obchodu 10 lecia odzyskania niepodległości Polski.

## Przygotowania samorządów

NA WYSTAWĘ W POZNANIU.

Wszystkie samorządy Zagłębia zajęte są opracowaniem i przygotowaniem odpowiedniego materjału na powszechną wystawę w Poznaniu.

W sprawie tej odbyła się onegdaj konferencja w Sejmiku powiatowym, na której obszernie omawiano podjęcie akcji, mającej na celu zgromadzenie i opracowanie stosownego materjału ze wszystkich dziedzin gospodarki samorządu powiatowego, w postaci danych statystycznych, wykresów graficznych, modeli i t. p. eksponatów, oraz obrazów filmowych.

Sądząc z projektów i przygotowań, należy się spodziewać, iż samorządy Zagłębia zaprezentują na wystawie ciekawy i bogaty materjał z dziedziny rozwoju **pracy samorządowej.**

## Niepotrzebne „gawronienie" POSŁA KOMUNISTYCZNEGO.

Poseł komunistyczny Gawron, przebywając w Zagłębiu, gwałtownie stara się okazać swą ruchliwość. Rozpoczął przeto urządzać wiece na kopalniach.

Pierwszem jego wystąpieniem była masówka urządzona w ub. poniedziałek na placu przed kopalnią Reden. Wobec licznego audytorjum, składającego się aż z... 30 osób, Gawron począł ciskać gromy na burżuazję, ciemiężycieli robotników, Rząd i t. p. Zaczętego tak płomiennie przemówienia nie dokończył, gdyż już po dwóch minutach i tak nieliczni słuchacze poczęli się rozchodzić, a i policja również nie pozwoliła na dalsze gawronienie. Pan poseł jak niepyszny wyniósł się bardzo szybko.

Niezrażony tem jeszcze raz wystąpił onegdaj obok kopalni „Mortimer" w Zagórzu. Tu zebrało się około dwudziestu robotników, którzy jak głosi fama, mieli chęć przetrzepać Gawronowi skórę, gdyż dosyć już mają dobroczyńców komunistycznych, którzy doprowadzają jedynie robotnika do nędzy. **Panu Gawronowi udało się wyjść cało tylko dzięki interwencji policji**, która nie dopuściła do zbiegowiska.

× **10-LECIE W STRZEMIESZYCACH.** W dniu 15 bm. odbyło się ponowne posiedzenie sekcji propagandowej. Po złożeniu sprawozdania przez przewodniczącego p. inż. Winarskiego i sekretarza p. St. Miedziejewskiego z poczynionych dotychczas prac — postanowiono urządzić bezpłatny odczyt w dn. 28 bm. w lokalu klubu sport. „Siła" o godz. 18, prócz tego powzięto szereg uchwał związanych ściśle z obchodem 10-lecia. Na skutek odezwy Powiatowego Komitetu obchodu 10-lecia komitet w Strzemieszycach zwraca się tą drogą do miejscowego społeczeństwa z apelem o zgłaszanie eksponatów związanych z 10-leciem na wystawę organizowaną przez Pow. Komitet. Eksponaty zgłaszać można w godz. od 15 do 17 i od 20 do 21 codziennie w lokalu klubu sport. „Siła" (ul. Warszawska 55).

× **ŚMIERĆ PRZY PRACY.** Na kopalni Paryż skutkiem raptownego oberwania się podsadzki ze stropu chodnika, został zasypany piaskiem górnik Jarosz Józef. Mimo energicznej akcji ratunkowej z pod zwału piasku wydobyto już tylko zwłoki, które przewieziono do kostnicy szpitala św. Barbary.

× **KRADZIEŻE.** W nocy z 15 na 16 b. m. nieznani sprawcy za pomocą wyrwania kraty żelaznej w oknie suteryny przy ulicy 1 maja 11 w Sosnowcu skradli Lukowi Bornsztajnowi 25 par trzewików damskich, 7 par botów, pościel i wiele innych przedmiotów.

Z okna wystawowego w sklepie Herszа Rozmaryna w Sosnowcu (Piłsudskie go 30) nieznani sprawcy skradli 4 kawałki płótna na koszule męskie, wartości 200 zł. Sprawców kradzieży poszukuje policja.

× **ZAMACH SAMOBÓJCZY NA STACJI.** Wczoraj przybył na stację w Dąbrowie jakiś dość nędznie wyglądający mężczyzna, który w bufecie zażądał szklanki herbaty. Po chwili usłyszano brzęk szkła i ujrzano nieznajomego leżącego na ziemi. Dyżurujący na stacji posterunkowy stwierdził u nieznajomego poparzenie ust, wobec czego polecił przewieźć go do szpitala. Jak się okazało wypił on dwie buteleczki esencji octowej. Desperatem okazał się Bernard Adam, technik drogowy, pozostający od dłuższego czasu bez pracy. Zeznał on, że niesnaski rodzinne i nędza zmusiły go do rozpaczliwego kroku.

## Odpowiedzi Redakcji.

**Były turowiec:** Jakkolwiek informacje o „Turze" są bardzo ciekawe i charakterystyczne, nie zamieścimy ich, gdyż trudno nam mieć zaufanie do ludzi ukrywających swe nazwisko.

**Prenumerator W.:** Obecnie obowiązujące rozporządzenie o pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych nie przewiduje zwrotu kosztów wstawienia sztucznych zębów.

**Stała czytelniczka:** Uwagi Pani zbyt wielkim nacechowane są patosem. Lepiej byłoby wykpić amatorki podobnej imprezy, która i tak zresztą nie będzie podobno zrealizowana. Może Pani nadeśle inne uwagi lub przerobi nadesłane nam o automatach z pomadką

# Przed wyborami do Rad miejskich

### BEZPARTYJNY KOMITET GOSPODARCZY WYJAŚNIA SWE STANOWISKO

Otrzymaliśmy pismo treści następującej:

W ub. poniedziałek do lokalu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Sosnowcu, siedziby Bezpartyjnego Komitetu Gospodarczego, zgłosili się przedstawiciele stronnictw politycznych, kupców, rzemieślników, pracowników umysłowych i fizycznych celem przeprowadzenia pertraktacyj w związku z nadchodzącemi wyborami do Rady miejskiej.

Zarząd Bezpartyjnego Komitetu Gospodarczego do pertraktacyj tych nikogo nie zapraszał, wychodząc z tego założenia, że każda z organizacyj winna przedewszystkiem sumien nie wybadać nastroje, nurtujące w szeregach ich członków. Dopiero po dostatecznem zorjentowaniu się w nastrojach organizacje społeczne i zawodowe będą mogły z czystym sumieniem ręczyć za sympatje swych członków do tego, czy innego ugrupowania wyborczego.

Do wyborów jest jeszcze dość czasu i Bezpartyjny Komitet Gospodarczy, wysuwający program ściśle gospodarczy bez jakiegokolwiek odcienia politycznego nie mógł w ub. poniedziałek pertraktować z innemi organizacjami, zdawał bowiem sobie sprawę z tego, że przedstawiciele organizacyj i stronnictw politycznych niedostatecznie jeszcze zbadali nastroje swych członków.

Bezpartyjny Komitet Gospodarczy a z nim większość rozsądnie myślące go społeczeństwa w Sosnowcu, jest zdania, że do Rady miejskiej należy wprowadzić przedewszystkiem element gospodarczy, nie wyklucza to jednak pożytku elementu polityczne go w gospodarce miejskiej.

Wychodząc z tego założenia, Bezpartyjny Komitet Gospodarczy wzywa organizacje społeczne i zawodowe do rzetelnego zastanowienia się nad drogą,którą mają pójść do wyborów: gospodarczą, czy polityczną.

Obranie tej, czy innej drogi nie będzie bynajmniej oznaczało walki wewnątrz ugrupowań umiarkowanych, lecz podkreślenie gospodarczego, lub politycznego znaczenia Rady miejskiej.

Dopiero po zupełnem zbadaniu opinji wśród członków poszczególnych organizacyj Bezpartyjnych Komitet Gospodarczy chętnie i w każdej chwili przystąpi do pertraktacyj

Jerzy Wolff
przewodniczący Bezpartyjnego Komitetu Gospodarczego.

### SKŁAD GŁÓWNEJ KOMISJI WYBORCZEJ W DĄBROWIE.

Wczoraj został ustalony skład głównej Komisji wyborczej w Dąbrowie. Weszli do niej pp.: przewodniczący sędzia St. Sadkowski, zastępca sędzia Aleksander Gąszczołowski, oraz członkowie: L. Berbecki, Gustaw Lewicki, Bolesław Zieliński, Jan Cupiał i Wincenty Wincenty Kuźnik. Zastępcy: St. Bendarzewski, inż. Józef Ferch i Jan Bielnik. Miasto zostało podzielone na 12 obwodów. W tych dniach rozpocznie się spis ludności. Przewodniczący Komisji urzęduje codziennie w kancelarji Rady miej skiej w gmachu Magistratu od 17-ej do 19-ej godziny.

### AKCJA PRZEDWYBORCZA W DĄBROWIE.

W związku z wyznaczeniem wyborów do Rady miejskiej w Dąbrowie, wszystkie niemal miejscowe organizacje i zrzeszenia urządziły wstępne zebrania informacyjne, na których omawiano kwestję wyborów i stanowisko, jakie dana organizacja winna zająć w tej sprawie.

Zrozumiała rzecz, iż na zebraniach nie podejmowano jakichkolwiek obowiązujących uchwał lub wytycznych natomiast porozumiewano się w sprawie wyborów z innemi organizacjami, panuje bowiem ogólne przekonanie, iż z uwagi na znaczenie obecnych wyborów, wszystkie zrzeszenia winny się skonsolidować i wystawić jedną tylko listę

Narazie kwestja połączenia się i solidarnego wystąpienia do wyborów znalazła wszędzie jaknajlepszy oddźwięk, wszyscy bowiem zdają sobie doskonale sprawę, iż tylko jednomyślne wystąpienie może w Dąbrowie przeciwstawić się sojuszowi socjalistyczno-komunistycznemu, gdyż inaczej znów na szereg lat gospodarkę miejską niepodzielnie opanuje element. który tak już dał się wszystkim we znaki.

Obecnie w sprawie wspólnego wystąpienia do wyborów toczą się pertraktacje i w najbliższych dniach będziemy mogli podać o tem nieco szczegółów.

# Szykanowanie szkoły górniczo-hutniczej

## przez osławionych menerów socjalistycznych w Dąbrowie.

Społeczeństwo Zagłębia dawno już oceniło wartość i pożyteczność gospodarki socjalistycznej w dwóch miastach naszego zakątka. Nie mówiąc już o sferach, które z góry wiedziały, jakie będą wyniki tej gospodarki, nawet robotnicy, dzięki którym socjaliści dostali się do steru gospodarki w tych samorządach, również poznali się na czerwonych dobroczyńcach, w następstwie czego przy wyborach do Sejmu w miastach tych lista socjalistyczna otrzymała znikomą ilość głosów robotniczych.

Pismo nasze, poświęcające wiele uwagi sprawom samorządowym, siłą rzeczy musi podawać również wyniki gospodarki socjalistycznej, która, jak widać z licznych konkretnych przykładów, jest klasycznym dowodem wszystkiego, tylko nie planowej, celowej i wzorowej gospodarki komunalnej.

Przy tem wszystkiem cechuje tych panów wyjątkowo niesympatyczna pyszałkowatość, arbitralność i nieliczenie się z nikim, ufni bowiem w swe wpływy i stosunki, uważają, że wszystko ujdzie im bezkarnie.

Do szeregu tych przykładów przybył obecnie nowy dowód pojmowania i traktowania swych obowiązków przez czerwonych władców.

Otóż Magistrat dąbrowski prowadzi od kilku lat wojnę z dyrekcją **szkoły górniczo - hutniczej**, wynikłej na tem tle, że dyrekcja szkoły, zmuszona stosować się do przepisów i wskazań swej władzy, nie może spełniać różnych fantazyj Magistratu.

Wojna ta prowadzona jest w tak perfidny sposób, że ataki skierowane w kierunku dyrekcji szkoły, mają na celu poderwanie zaufania władz i społeczeństwa do kierownictwa uczelni, zdyskredytowania go w oczach opinji, a ponieważ dążenia w tym kierunku okazują się bezcelowe, urządza się wszelkiego rodzaju szykany i złośliwości, aby tylko utracić, względnie zaszkodzić dyrekcji. Tymczasem ataki te nie mogą dosięgnąć znienawidzonego kierownictwa, do którego Magistraty czerwone „nie mają zaufania", natomiast złośliwa walka socjalistów daje się mocno we znaki uczniom wymienionej szkoły.

W swoim czasie pisaliśmy obszernie o sprawie budowy bursy dla uczniów szkoły górniczo-hutniczej, gdzie dzięki lekceważeniu lub celowej złośliwości Magistratu zrealizowanie tak potrzebnego zamierzenia nie może dojść do skutku, mimo, że szkoła posiada potrzebny na ten cel plac i pieniądzy.

Obecnie wyszła na jaw innego rodzaju dzika złośliwość. Magistrat daje subsydjum Bratniej pomocy uczniów tej szkoły, które przeznaczone jest na dożywianie niezamożnych uczniów. W tej sprawie robiono już różne wstręty, wreszcie w tym roku przestano wogóle wypłacać subsydjum, co będzie miało ten skutek, iż **uczniowie biedni pozbawieni zostaną dożywiania**, co dla wielu jednoznaczne jest z koniecznością przerwania nauki.

Subsydjum wspomniane wynosi „aż" 200 zł. miesięcznie, co na blisko 4 miljonowy budżet jest przysłowiową kroplą w morzu i znikomym odsetkiem kwot, wydawanych na cele partyjne.

Gdyby jeszcze szkoła kształciła „burżuazję", stanowisko socjalistów byłoby zrozumiałe, lecz ze szkoły **korzystają wyłącznie niemal synowie robotników**, częstokroć pozbawieni rodziców i zarabiający na życie ciężką pracą.

Podobne szykany robi się w chwili, gdy władze nadzorcze, których nie można posądzać o nieprzychylne stanowisko w stosunku do Magistratów socjalistycznych, zmuszone są po skromić wybujałe apetyty obecnych matadorów i **zredukować niepomiernie wysokie pobory całego zarządu miejskiego**, który ze swych stanowisk utworzył sobie doskonałe synekury.

Podobne postępowanie Magistratu robotnicy winni sobie dobrze zapamiętać, na gospodarce bowiem socjalistów robotnicy nic nie skorzystali natomiast wyszli na tem dobrze ci, którzy nie szczędzili obfitych obietnic swym wyborcom.

## Jazda na gapę

### DOROŻKĄ Z KATOWIC.

Znani w Zagłębiu aferzyści 20-letni Józef Zygmuntowicz, mieszkaniec Sosnowca (Modrzejowska 40) i 20-letni Zygmunt Mstowski bez stałego miejsca zamieszkania po nieudałych występach w Katowicach w nocy na 3 maja, wsiedli w Katowicach do dorożki i kazali się wieźć do Sosnowca, zgodziwszy woźnicę za 10 złotych. Jakież było zdziwienie nieuważnego dorożkarza, kiedy, obejrzawszy się za siebie koło przejazdu katowickiego na ulicy Piłsudskiego w Sosnowcu, nie spostrzegł swych pasażerów, którzy ulotnili mu się. Oszukany katowiczanin zameldował o swej przygodzie policji, która spryciarzy odszukała. W ub. poniedziałek obydwaj odpowiadali za to przed Sądem okręgowym, jako oskarżeni o oszustwo. Zygmuntowicz skazany został na trzy miesiące więzienia, Mstowski zaś na dwa miesiące.

## O nieszczęście nietrudno

### W TRAMWAJACH W ZAGŁĘBIU.

Pasażerowie, jeżdżący tramwajami, zwracają nam uwagę na niedopuszczalne zachowywanie się młodzieży szkolnej, udającej się tramwajami do szkół. Młodzież ta albo wskakuje, albo wyskakuje, gdy wóz tramwajowy znajduje się w pełnym biegu.

Od czasu uruchomienia tramwajów w Zagłębiu stosunkowo dość często zdarzały się nieszczęśliwe wypadki przeważnie z winy nieuwagi pasażerów, lub przechodniów. Nietrudno też o nieszczęście z młodzieżą, chcącą się w nieodpowiedniem miejscu popisać zręcznością i odwagą.

Dobrzeby było, aby służba tramwajowa otrzymała od Dyrekcji tramwajów polecenie zwracania uwagi na postępowanie młodzieży, a o wszelkich wybrykach należałoby zawiadamiać kierownictwa szkół i rodziców.

## Tajemnicza śmierć

### POSTERUNKOWEGO P. P.

W podkomisarjacie P. P. na Pogoni pełnił służbę w charakterze posterunkowego August Porwit, rodem ze Śląska. Przed dwoma tygodniami, 2 bm. Porwit opuścił samowolnie Sosnowiec, nie dając o sobie żadnego znaku życia.

Dopiero wczoraj władze policyjne powiatu Będzińskiego zostały powiadomione, że w lasach w Brzezince na Śląsku znaleziono jakieś zwłoki, będące już w rozkładzie. Ponieważ Porwit pochodził z tamtych okolic, na miejsce udali się przedstawiciele policji będzińskiej z nadkom. Kozielewskim, gdzie stwierdzili, że tajemnicze zwłoki są zwłokami posterunkowego Porwita.

Czy Porwit popełnił samobójstwo, czy został zamordowany — wykaże to sekcja zwłok, która odbędzie się dzisiaj.

## Sześciu komunistów

### PRZED SĄDEM W SOSNOWCU.

W dniu 1 maja r. b. w Zagłębiu, nie brakło ekscesów, spowodowanych przez komunistów. Niedawno temu donosiliśmy o epilogu awantur z dnia 1 maja w Dąbrowie Górniczej, który zakończył się w Sądzie okręgowym skazaniem manifestantów komunistycznych, onegdaj zaś zasiedli na ławie oskarżonych manifestanci komunistyczni obchodu P. P. S. lewicy w dniu 1 maja w Zawierciu. Są to mieszkańcy Zawiercia: 19-letni Chil Lejzor Erenfried (Porębska 49), 20-letnia Frymeta Goldszmidówna (Górnośląska 3), 19-letni Zelik Fiszer (Blanowska 4) i 20-letni Majer Kozłowski (Marszałkowska 24).

Komuniści ci, zgrupowani pod sztandarem związku zawodowego „Igła", podczas gdy pochód rozwinął się w ulicy Kościuszki, poczęli masowo wznosić antypaństwowe okrzyki i rozrzucać odezwy komunistyczne, wydane przez centralny komitet, wzywające ludność cywilną i żołnierzy do aktów terroru. Szóstkę manifestantów odosobniono od reszty pochodu, — w areszcie.

Sąd skazał Goldszmidównę na dwa miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, Erenfrieda na sześć miesięcy więzienia ze zredukowaniem kary do trzech miesięcy na mocy amnestji i z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, Piszla, Mygę i Fiszera na dwa miesiące więzienia, oraz Kozłowskiego na sześć miesięcy z zawieszeniem wykonania kary.

## Kronika Zawiercia.

× **Z ZARZĄDU MIASTA.** Na przedwczorajszem posiedzeniu zarząd miasta postanowił m. in. zwołać zebranie kupców różnych branż, dla zorjentowania się w potrzebach racjonalnych zmian godzin handlu w granicach dozwolonych przepisami administracyjnemi. Budowę studni dla mieszkańców ul. Zielonej, Towarowej i Przechodniej postanowiono odłożyć do przyszłej wiosny. Dla łatwiejszego orjentowania się mieszkańców w personelu sieci miejskiej, postanowiono brygadom elektrycznym wydać czapki mundurowe. Równocześnie cofnięto wszystkie wydane uprawnienia na budowę instalacyj elektrycznych. W zakończeniu zatwierdzono 3 plany budowlane oraz załatwiono szereg spraw bieżących.

× **O POŁĄCZENIE UL. ZIELONEJ I TOWAROWEJ.** W głębi za fabryką chem. „Zagłębie" znajduje się kolonja około 35 domów, zamieszkiwana przez zgrą 200 osób. Kolonja ta najbliższą drogę do miasta ma przez ul. Zieloną i Towarową. Jednakże dwie te ulice dzieli wąski przesmyk drogi prywatnej, należący do p. J. Löwensteina, który umieściwszy tam bramę i tablicę: „Droga prywatna — przejazd wzbroniony" — nikomu od dłuższego czasu przejechać nie pozwala, aczkolwiek ta „droga prywatna" od dziesiątków lat była otwarta i wszystkim do przejazdu wolna. Zaznaczyć też należy, że droga ta, o powierzchni paru prętów zaledwie, ogrodzona z obu stron parkanami fabryki chem. „Zagłębie" i tartaku p. Sawickiego nie może być dla innego przeznaczenia zużytkowana, ani też takie jej użycie nie naraża p. L. na absolutnie żadne straty. Objazd zaś przez ulicę Żabią nietylko jest o parę kilometrów dłuższy, lecz dla naładowanych ciężko wozów szczególnie uciążliwy, ponieważ ul. Żabia jest w tamtem miejscu drogą polną biegnącą po grząskim, bagnistym terenie. Sytuacja taka dłużej cierpiana być nie może i pomijając że nie pasuje do opinji filantropa, jaką sobie p. L. wyrobił, winna stać się pierwszą troską Magistratu. Wszak istnieje przepis prawny, mocą którego droga prywatna otwarta przez kilkanaście lat dla użytku ogółu — a tak jest w omawianym wypadku — staje się publiczną własnością.

× **FIASKO ZAKUSÓW STRAJKOWYCH.** W Myszkowie do fabryki Szmelcera przybył delegat częstochowskiego Związku włókniarzy i na konferencji z delegatami fabrycznymi zaproponował ofiarowanie jednej dniówki tygodniowo na strajk łódzki, oraz zażądał od dyrekcji fabryki zatrzymania jej i przysłania ludzi na dziedziniec dla odbycia wiecu. Dyrekcja dziwnemu żądaniu nie zadośćuczyniła, a p. delegat zorjentowawszy się w przeciwstrajkowym nastroju robotników — cichaczem wyjechał.

× **ŚWIETLICA DLA POLICJANTÓW.** Komenda powiatowa P. P. przystąpiła do przygotowania świetlicy dla policjantów, która mieścić się będzie w gmachu komendy. Posiadanie świetlicy umożliwi samotnym policjantom miasta spędzenie wolnego czasu na pożytecznej lekturze lub rozrywkach umysłowych we własnej siedzibie. Świetlica zaopatrzona będzie w bufet, czytelnię, bibljotekę itd.

× **RZADKA BEZCZELNOŚĆ.** Tartak parowy Izaaka Potoka w Zawierciu przesłał Magistratowi rachunki za dostarczony materjał drzewny w języku niemieckim. Komentarze zbyteczne.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Normalizacja produkcji w Polsce.

Z okazji zbliżającego się zjazdu międzynarodowego w Pradze Czeskiej w sprawie normalizacji produkcji z udziałem Polski, warto się przyjrzeć wynikom osiągniętym u nas w tej dziedzinie, posiadającej niezwykle doniosłe znaczenie dla całokształtu naszego życia gospodarczego. Współczesna bowiem normalizacja dotyczy nietylko ustalenia cech wyrobów, ale i surowców, nietylko cech zewnętrznych, ale również i układu wewnętrznego, wreszcie nietylko ostatecznego ich wyrobu, ale i metod jego produkcji, metod badania i sprawdzania gotowego produktu, a nawet dotyczy narzędzi, służących do produkcji.

Zekres normalizacji jest bardzo szeroki, a korzyści osiągane są niezmiernie ważne. Normalizacja oznacza zmniejszenie liczby kategoryj wyrobów, umożliwienie fabrykacji seryjnej i masowej, a tem samem obniżenie kosztów fabrykacji, co wpływa na zwiększenie konsumcji. Normalizacja sprzyja ponadto uporządkowaniu wymiany, obniżaniu cen, zmniejszaniu kapitału unieruchomionego, usuwając często marnotrawstwo w przemyśle.

W związku z żywotnemi dla Polski zagadnieniami eksportu, działalność komitetu normalizacyjnego w kierunku uregulowania i ustalenia właściwych standartów dla naszych produktów przemysłowych, nabiera specjalnego znaczenia.

Polski komitet normalizacyjny powołany został do życia w roku 1925 jako zawodowy organ doradczy w sprawach technicznych dla wszystkich ministerstw.

Komitet otworzył dotychczas około dziewięćdziesięciu komisji, podkomisyj i sekcyj fachowych, w pracy których bierze udział w charakterze doradców fachowych, rzeczoznawców oraz przedstawicieli zainteresowanych czynników przemysłowych — około 460 osób, reprezentujących przeszło 90 związków, firm, szkół, instytucyj i urzędów. Ostatnio uruchomiona została komisja przemysłu zbożowego z 3-ma podkomisjami: piekarnianą, młynarską i naukowo doświadczalną. Przewidziane też jest powstanie specjalnej komisji eksportowej.

Polski komitet normalizacyjny przystąpił również do opracowania norm dla nasion pastewnych i okopowych. Do komitetu opracowującego odnośny projekt weszli przedstawiciele stacji oceny nasion, Centr. Towarzystwa rolniczego, Giełdy zbożowo - towarowej, Państw. Instytutu eksportowego, oraz poważniejszych firm nasiennych. Sprawa ta posiada szczególne ważne znaczenie dla eksportu polskich nasion, które z powodu braku odpowiednio ustalonych norm, mają utrudniony zbyt na rynkach zagranicznych.

W wyniku dotychczasowej działalności komitet ogłosił i wydał około 100 tablic normalizacyjnych, następnie komitet ogłosił szereg norm, wreszcie około 100 norm znajduje się w toku.

Niezmiernie ciekawy jest fakt, że Polska jest niemal jedynym krajem na świecie, który przeprowadził normalizację w dziedzinie produkcji żeliwnych rur wodociągowych. Podkreślić należy, iż polskie normy cieszą się stale wzrastającym popytem, jak o tem świadczą następujące liczby: podczas gdy w roku 1926 przelano do kasy państwowej za sprzedaż norm około 550 złotych, w ciągu 1927 roku suma ta wzrosła do 5.159 zł.

Niezależnie od działalności polskiego komitetu normalizacyjnego prace normalizacyjne w zakresie kolejnictwa prowadzi Ministerstwo komunikacji, zaś w zakresie elektrotechniki — Polski Komitet energietyczny. Pozatem rozwija żywą działalność w tej dziedzinie Ministerstwo spraw wojskowych.

M. G.

## Kronika gospodarcza.

**ZALICZKI W GOTÓWCE NA UPRAWĘ TYTONIU.** Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego z jesienią r. b. wprowadza na der ważne udogodnienie dla uprawiających tytoń. Jeśli rolnik uprawiający tytoń zobowiąże się że weźmie pod uprawę przynajmniej 2500 m. przestrzeni (to jest niespełna pół morgi) i jeśli założy tak zwane ciepłe rozsadniki do wytworzenia rozsady w ilości potrzebnej do obsadzenia tej przestrzeni, jaką zgłosił pod uprawę, to otrzymuje za liczkę w gotówce. Zaliczka wynosi 60 proc. przypuszczalnej wartości zbioru — płatna jest w 2-ch ratach; pierwszą ratę otrzymuje rolnik który przyjął 2 powyżej wskazane warunki już z chwilą gdy otrzymał pozwolenie na uprawę. Nowe udogodnienie wraz z pożyczkami inwestycyjnemi dla uprawiających tytoń, które sprowadzone już dawniej, czynią z uprawy tytoniu jedną z najzyskowniejszych upraw.

**ZARZĄD MIASTA LWOWA** ustanowił nowe ceny na mąkę i pieczywo, obowiązujące z dniem 15 bm. 1 kg. mąki pszennej 40 prc. w sprzedaży hurtowej 81, w detalicznej 88 gr., 1 kg. mąki 50 prc. hurtownie 71, w detalu 78, 1 kg. żytniej 65 prc. hurtownie 53, 1 kg. chleba z mąki żytniej ciemnej 38 groszy w sklepie. Bułka z mąki pszennej 50 prc. 5 groszy.

**RYBOŁÓSTWO MORSKIE.** Połowy we wrześniu r. b. na polskiem wybrzeżu były znacznie korzystniejsze, niż w sierpniu. Złowiono mianowicie 279.000 kg. ryb, wartości około 419.000 zł., wobec 215.000 kg. wartości 265.000 zł. w miesiącu poprzednim. Najobfitsze połowy dały węgorze, pozatem flądry, śledzie i makrele.

**NOWE METODY FABRYKACJI W CUKROWNICTWIE ANGIELSKIEM.** W cukrowni w Eynsham (Anglja) dokonano próby suszenia buraków. Z 4.000 ton suszonych buraków otrzymano doskonały cukier. Nowa ta metoda daje podobno duże oszczędności w porównaniu z dotychczasowym systemem fabrykacji. Wynalazek dr. B. J. Owen'a ma przed sobą dużą przyszłość, jak twierdzą fachowcy angielscy.

**FRANCUSKI PRZEMYSŁ HUTNICZY.** Francja jest w chwili obecnej najpoważniejszym w całej Europie eksporterem żelaza i stali, wywożąc rocznie około 5.000.000 ton produktów przemysłu hutniczego. Produkcja żelaza i stali powiększa się we Francji z miesiąca na miesiąc. W miesiącu sierpniu rb. wynosiła produkcja żelaza 857.000 ton, wobec 700.000 ton w tym samym miesiącu roku poprzedniego, produkcja zaś stali — 798.000 ton wobec 698.000 ton w sierpniu r. ub.

**OBROTY HANDLOWE ROSYJSKO - AMERYKAŃSKIE.** Amtorg Trading (N. York) komunikuje, iż w ciągu roku fiskalnego sowieckiego obroty handlowe między Rosją a Stanami Zjednoczonymi wyniosły 120 miljonów dolarów. Import amerykański do Rosji wyniósł 93 mil. dolarów. eksport z Rosji do Stanów Zjednoczonych 27 miljonów dolarów.

## Z giełdy warszawskiej.

### CEDUŁA Z DNIA 17-10.

AKCJE: Bank Dyskontowy 134.50, Bank Handlowy 120.00, Bank Polski 176.50—177.00, Bank Zachodni 32.50, Kijewski 96.00, El. Dąbrowa 88.00, Siła i Światło 150.00, Węgiel 100.50—101.75, Lilpop 37.50, Modrzejów 37.00. Ostrowieckie I em. 116.00—115.00, Rohn 14.00, Rudzki 39.50, Starachowice 47.00—48.25—47.75, Zieleniewski 153.50—156.00, Zawiercie 19.00—21.00.

WALUTY I DEWIZY: Dolar 8.88 i jedna czwarta, Nowy Jork 8.90, Londyn 43.24 i jedna czwarta—43.24 i pół, Paryż 34.85, Wiedeń 125.21, Praga 26.42, Włochy 46.71, Belgja 123.95, Szwajcarja 171.58, Dolarówka 5 proc. 99.25—99.75, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 49.00, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 119.50—119.75.

Tendencja dla akcyj trochę mocniejsza, dla walut utrzymana.

**Popierajcie L. O. P. P.**



## Zgon cygana-zapaśnika

### NA SKUTEK UDERZENIA GO W CYRKU.

We Lwowie zmarł naskutek obrażeń doznanych w czasie zapasów w bawiącym tu cyrku niejaki Orlando. Uchodził on za najsilniejszego cygana świata. Orlando walczył ostatnio z bułgarem Ferristanoffem. W czasie walki Ferristanoff przez nieuwagę uderzył silnie łokciem Orlando w okolice serca. Cygan odczuł silny ból, walczył jednak dalej. Wczoraj znaleziono go nieżywego przy ul. Kopernika nr. 30 w pokoju przez niego odnajmowanym. Zgon nastąpił na skutek udaru sercowego.

## Dziki w wędrówce do Sącza

### PRZEPŁYNĘŁY DUNAJEC.

W rewirze polowania w Rożkowcach tuż pod nowym Sączem pojawiły się dziki w ilości trzech sztuk. Przepłynęły one Dunajec i zaczęły żerować na polach podmiejskich, największego z nich zabito. Dwie sztuki uciekły w kierunku Świniarska. Pojawienie się dzików o takiej porze tuż pod samem miastem jest faktem dotąd nienotowanym.



## Seminarjum dla bezbożników.

### URZĄDZAJĄ SOWIETY.

Z Charkowa donoszą, że komitet centralny partji komunistycznej uchwalił wzmocnić propagandę antyreligijną. Według tej uchwały do każdego okręgu, ma być wydelegowanych po dwóch agitatorów antyreligijnych, oraz będzie założone specjalne seminarjum dla przygotowania propagandystów ateizmu.

Pozatem uchwalono otworzyć w szeregu miast Ukrainy, a szczególniej zaś w Zagłębiu Donieckiem specjalne muzea, w których będą wystawiane różne eksponaty o treści antyreligijnej. Sfery miarodajne przyszły do przekonania, że najbardziej zagrożone ruchem religijnym jest Zagłębie Donieckie oraz ośrodki robotnicze. Robotnicy, pomimo agitacji znajdują się pod silnym wpływem cerkwi.

### W SPRAWIE PRZEZIĘBIENIA.

Pragnęlibyśmy uświadomić naszych czytelników, że influenca i wiele innych chorób rozpoczynają się prawie zawsze jako zwykłe przeziębienie. Wynika z tego bezwzględna konieczność, aby przeziębienia, nawet z pozoru najłagodniejszego, nie lekceważyć. Z chwilą ukazania się pierwszych jego objawów należy zażyć 1 — 2 tabletki Aspirin i powtarzać je co 3 — 4 godziny. Pomyślny wpływ działania leku ujawnia się w tych warunkach bardzo szybko.

Prawdziwe tabletki Aspirin są do nabycia w każdej aptece. Dla uniknięcia licznych istniejących naśladownictw należy zwracać uwagę na opakowanie oryginalne „Bayer" (płaskie pudełeczka z czerwoną opaską). 5970

## Kącik humorystyczny.

### PIERWSZY WYPADEK.

Pan X. w żaden sposób nie chciał się zgodzić na wybór swej córki i unikał widzenia się z przyszłym swym zięciem. Dopiero po paru miesiącach nalegań córki ustąpił, wobec czego wybrany przyszedł doń z wizytą specjalną jako narzeczony.

— Zanim podam do wiadomości nasze zaręczyny — zaczął rozmowę młody człowiek — chciałbym wiedzieć, czy w rodzinie państwa nie było wypadków choroby umysłowej. Pytam o to w trosce o wspólną przyszłość.

Przyszły teść zbladł, usłyszawszy to pytanie, po chwili jednak, zmierzywszy narzeczonego od stóp do głowy, odpowiedział.

— Moja córka jest w naszej rodzinie pierwszym tej choroby wypadkiem.

### CAŁKIEM PROSTE.

— Powiedz mi mój kochany w jaki sposób odzwyczaiłeś się od palenia papierosów?

— Całkiem prosto! Doradził mi to lekarz, prosiła mnie o to żona, no a teściowa rozkazała...

### ZŁODZIEJ.

— Co? Pan ukradł w mym lokalu łyżeczkę i tłumaczy się pan, że to tylko nieporozumienie? Cóż pan właściwie nazywa nieporozumieniem?

— Ja myślałem, że to łyżeczka srebrna i zapóźno odkryłem, że się pomyliłem.

### MAŁE BŁĘDY.

— Pochlebiam sobie, że, jak to mówią uczciwość wypisana jest na mej twarzy.

— O tak! Kilka drobnych błędów w pisowni nie gra żadnej roli.

### W BIURZE WYWIADOWCZEM.

— Czy może mi pan powiedzieć, jak stoi firma Oszukalski i S-ka?

— Stoi? Panie ona wcale nie stoi, ona siedzi!

### W FABRYCE SERA.

— Cóż się obecnie dzieje z pańskim synem?

— Ma świetną posadę w Anglji w fabryce sera; dostaje miesięcznie 30 funtów.

— Ale chyba sam tego nie zjada?





















WALTER A. FROST

Przedruk wzbroniony.

## Tajemnicze klejnoty.

**Przekład autoryz. Marji Bogdani.**

52)

Starszy kelner w godzinę później powtórzył to zlecenie Claveringowi, który spotkał się w restauracji Laffayette z Heleną.

— Ale ty się nie nazywasz Scudder — szepnęła Helena, gdy kelner odszedł. — Ja nic nie rozumiem.

— Wówczas powiedział jej wszystko, co mu było wiadome o pomysłowości pani Profit, a była to tylko drobna cząstka tego, co dla niego uczyniła.

— Tak, — rzekła młoda dziewczyna — to szczęście, że cię wypuściła tylnem wyjściem. Larkin byłby cię zaaresztował, gdyby cię spotkał na ulicy. To bardzo ładnie z jej strony. Ale ja się boję, Jim!

### XVII.

## UCIECZKA.

Sięgnął poprzez stół, położył rękę na jej dłoni i wyczuł, że drżała.

— Czy sądzisz, że on naprawdę wie, do kogo należą te klejnoty?

— Prawdopodobnie, — odparł Clavering — jest detektywem, a oni wszyscy wiedzą natychmiast jeżeli jakiś wielki klejnot w kraju zginie lub zostanie ukradziony. Oprócz ogłoszeń i opisów w dziennikach agenci mają jeszcze specjalne informacje. Pamiętasz przecież, co on mówił?

— Wie że byliśmy u pani Clothier, pamięta mnie z poprzednich czasów, widział broszkę w mojem ręku. On, zdaje się wie i pamięta wszystko. Dlatego tak się boję. Jim!

Uścisnęła trwożnie jego rękę.

— Może iść do tych ludzi i powiedzieć, że skradliśmy klejnoty, lub bodaj, że je mamy u siebie...

— Tak — odrzekł Clavering — to byłoby najgorsze ze wszystkiego. Doprowadzilibyśmy prawdopodobnie nasze zadanie pomyślnie do końca, gdybyśmy mieli czas, ale zwrócić je wszystkie naraz—to niepodobieństwo! Boję się, że Larkin uniemożliwi nam wszelkie poruszenia. Heleno, ty musisz wycofać się z tej sprawy, musisz pozwolić mi działać samodzielnie. Ostatecznie, jeżeli ja sam wpadnę...

— Jim! — przerwała — nie mów tego. Zresztą i tak nie możesz nic zdziałać bez mojej pomocy. Zastanów się lepiej nad tem, co należy zrobić obecnie.

— Jedno tylko widzę wyjście: Opowiedzieć wszystko X. Y. i prosić go o radę. Możemy iść do niego i zobaczyć się z nim jeszcze dziś wieczór. To będzie najrozsądniejsze.

— Nie możemy iść, dopóki nie zwrócimy klejnotów — zaprotestowała.

— Więc zatelefonujmy. Posiedzę tutaj i poczekam na ciebie, a ty zadzwonisz tymczasem do niego! — a gdy wahała się jeszcze, zapytał?

— Cóż w tem jest złego?

— Wstała, poszła do budki telefonicznej, w parę chwil później wróciła strwożona jeszcze, nieco jednak spokojniejsza:

— Prosiłam X. Y. aby zjadł obiad z nami. Nie może przyjść w tej chwili, ale zjawi się wkrótce i będziemy mieli możność porozmawiania z nim.

— Dobrze, — rzekł Clavering żywo — to bardzo dobrze. Masz już trochę lepszą minę. Na Boga! Oddamy X. Y. resztę klejnotów i powiemy, żeby je przechował u siebie, przez jakiś czas, może przez rok, tak długo póki ich nie zażądamy. Ty musisz odetchnąć trochę po tem męczącem i gorączkowem zajęciu, a ja dopilnuję, abyś istotnie odpoczęła.

— Ja nie mogę oddać klejnotów X. Y. — rzekła Helena, patrząc tępo przed siebie — ja przyrzekłam...

— Więc ja mu je zwrócę. Larkin wówczas nie będzie mógł nam niczego dowieść, ani tobie, ani mnie; a co do reszty — niech robi co chce, najlepiej niech kark złamie.

— Ale pieniądze Jim, — przypomniała mu — jeżeli mu oddasz klejnoty, stracisz...

— Wolę raczej rozejrzeć się za jakąś pracą. Wolę uganiać się za robotą, niż żeby Larkin uganiał się za mną. Tak, na Jowisza! Te klejnoty, które dostaliśmy [skrycie, zwrócimy jawnie X. Y. jak tylko tu przyjdzie. Wszystko się skończy, przynajmniej na jakiś czas.

— Nie możesz tego zrobić Jim, — szepnęła namiętnie.

— Posluchaj mnie, ty wcale nie jesteś stworzona do takich rzeczy, zwłaszcza w takim stanie, jak obecnie.

Clavering skinął na kelnera.

— Niech pan zatrzyma ten stolik dla nas i postara się o trzecie krzesło. Pójdziemy do hallu na spotkanie naszego gościa. Wkrótce się zjawi.

Wstali od stołu i poszli do przedsionka.

— Wyjdę na ulicę i rozejrzę się za nim, ewentualnie pomogę mu wejść po schodach, bo zdaje się, że jest strasznie osłabiony.

— Tak, — rzekła Helena jest bardzo słaby i stary.

— Pokaż mi go, jak tylko się pojawi — Clavering podszedł do okna i spojrzał w tłum, snujący się na ulicy. Niema obawy, nikt nas tu nie zobaczy za osłoną tych krzewów i portjer, ale....

— To on! — zawołała Helena w chwilę później. — Ten stary człowiek po przeciwnej stronie ulicy...

— Widzę go! On boi się samochodów, boi się przejść, pójdę go przeprowadzić.

(D. c. n.)

## OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz upadłości handlującego Joska SZPIGLA, zam. w Będzinie przy ul. Kołłątaja Nr. 24, na zasadzie art. 447 — 480 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli upadłego, aby stawili się w dniu 31 października 1928 roku o godz. 12-ej w sali zapasowej Sądu Okręgowego w Sosnowcu celem uformowania listy wierzycieli, oraz dokonania wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych upadłości.

Sędzia Komisarz (—) JABŁOŃSKI.

Za zgodność

Kurator upadłości (—) Jan Agapow
Adwokat.

5998

## OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 457 K. H. Kurator upadłości, ogłoszonej handlującemu Joskowi SZPIGLOWI, zam. w Będzinie, Adwokat Jan Agapow ogłasza, że w dniu 9 października 1928 r. Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem zaocznym m. in. postanowił: ogłosić upadłość handlującemu Joskowi Szpiglowi, oznaczyć chwilę otwarcia upadłości na dzień 10 września 1928 r. i osadzić tegoż Szpigla w areszcie dla dłużników.

Kurator upadłości
(—) JAN AGAPOW.
Adwokat.

5999

## OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz upadłości handlującego Benjamina FELDMANA zam. w Dąbrowie Górniczej przy ul. Sobieskiego Nr. 25 na zasadzie art. 447—480 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli upadłego, aby się stawili w dniu 31 października 1928 r. o godzinie 12-tej w sali zapasowej Sądu Okręgowego w Sosnowcu celem uformowania listy wierzycieli, oraz dokonanie wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych upadłości.

Sędzia Komisarz (—) JABŁOŃSKI.

Za zgodność

Kurator upadłości (—) Jan Agapow.
Adwokat.

6001

## OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 457 K. H. Kurator upadłości, ogłoszonej handlującemu Benjaminowi FELDMANOWI, zam. w Dąbrowie Górniczej, Adwokat Jan Agapow ogłasza, że w dniu 9 października 1928 r. Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem zaocznym m. in. postanowił: ogłosić upadłość handlującemu Benjaminowi Feldmanowi, oznaczyć chwilę otwarcia upadłości na dzień 1 sierpnia 1927 r. i osadzić tegoż Feldmana w areszcie dla dłużników.

Kurator upadłości
(—) JAN AGAPOW.
Adwokat.

6000



### Posady i prace.

PRZEDSTAWICIEL na Zagłębie poszukiwany. Zgłosz. pisemne „Par" „Kurj. Zach." 5983-2

Potrzebny pomocnik piekarski. Dąbrowa Górn. Narutowicza 23. 5981-2

Poszukuje się służącej na stałe. Zgł. „Kurjer Zachodni" Będzin 5995

Poszukuję posady kasjerki. Miejscowość obojętna Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" Będzin pod „Kaucja". 5997-3

Chłopiec do posługi potrzebny zaraz. Sulimierski 3-go Maja 7. 6004

Zmieni posadę inteligentna panienka z roczną praktyką ze znajomością pisania na maszynie. Łaskawe zgłoszenia, J. Hlawski, pod „Biuro". 6038

### GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 18 października 1928 r. 1) Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd 80, majstrów hutniczych wraz z pomocnikami i bańkarzami do huty szklanej na wyjazd 12, pomocy dołowej do kopalni na wyjazd 2, pomocy dołowej do kopalń w miejscu 8, fornal 1, furman 1, robotników 4, chłopców 5, służby domowej kobiet 10, kobiet do robót rolnych na wyjazd 4.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 42 wolnych miejsc. PUPP skierował do pracy 55 osób.

Potrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. 5938-3

Poszukiwana nauczycielka języka angielskiego w godzinach wieczornych od 7—8 lub od 8—9. Zgłoszenia do Administracji pod „Angielski". 5956-2

Panna pisząca na maszynie i stenografująca z ukończoną szkołą średnią zostanie przyjęta. Zgłaszać się Targowa 8 III piętro. 5989

### Kupno i sprzedaż.

**Tylko zł. 10,** 6 pocztówek i portret, wykonany artystystycznie w Zakładzie Nowoczesnej Fotografji „STUDIO" Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 vis a vis Kościółka Kolejowego. 5366-30

Sprzedam palmę kęcję, średnicy 2,5 metr. wychowywaną w domu. Obejrzeć można kop. Jowisz od 4-ej do 7-ej wiecz. Sztacheiski. 5990-2

Ważne dla wszystkich! Kupuję obiegowe używane polskie znaczki pocztowe na papierze nieuszkodzone, płacąc przeciętnie 1 zł. za 1000 sztuk. Jan Czernecki Sosnowiec 3 Maja 28 sień III. 5987-2

Urządzenie sklepu spożywczego sprzeda Nowopogońska 27 gospodarz. 5980-2

Używane polskie znaczki pocztowe kupuje. Księgarnia „Polonia" Sosnowiec Hale Rozwoju. 6005

### Lokale.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią przy ul. Grabowej. Wiadomość Sosnowiec, Pańska 14 Karol Tuszyński. 5986-2

Poszukuje pokoju umeblowanego z niekrępującym wejściem w śródmieściu. Zgłoszenia składać do Administracji pod G 5984-2

Dwa pokoje z kuchnią i sklep z mieszkaniem do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 5978

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem inteligentną panienkę. Wiadomość w Adm. 5954

### Różne.

Tereny polowania 2000 morgów wynajmie wieś Pińczyce zaraz. Wiadomość sołtys Będkowski poczta Myszków. 4

Wypożyczam nakrycia stołowe na wesela i zabawy. Sosnowiec „Rozwój" Modrzejowska. Z poważaniem P. Kohon. 5982-3

Poszukuje koncesji na restaurację lub skład wódek. Wiadomość 1-go Maja 14 Biuro Prośb. 6008-2

### Zgubione dokumenty.

Jan Głodek zgubił kartę mobilizacji wydaną przez 11 p. strzelców konnych. 5957-3

Słaboń Zenon zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Sosnowiec. 3

Stanisław Górniak zgubił książkę Kasy Chorych. 5977

Dworczyk Jan zgubił książkę wojskową wydaną przez gm. Strzemieszyce. 5905-3

Abram Lajb Szyller zgubił weksle i książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić za wynagrodzeniem Będzin, Browarna 17. 5996

Szwedowski Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec. 6006-3


**CENY PRENUMERATY:**

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

**3 Zł. 50 gr.**

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

**CENY OGŁOSZEŃ:**

| | |
|---|---|
| Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy | 60 gr. |
| W tekście | 45 „ |
| W tekście, w kronice | 60 „ |
| Za tekstem | 25 „ |

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.

Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.

Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

**Sosnowiec:** **REDAKCJA:** Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. **ADMINISTRACJA:** Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

**Filje i agentury własne:** Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Dęblińska 1. Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".